

Powidoki

Zstępniak od Karoliny Rospondek

Festiwal się zmienia. Przyjeżdżam tu od roku 2014, angażując się w teatr coraz bardziej, i obserwuję procesy zachodzące w strukturze Wioski. Wolontariusze są coraz młodszy, spektakle wymagają większego wsparcia technicznego, muzyka pojawia się coraz częściej w formie dopracowanych koncertów, dzemy są krótsze i rzadsze. Jak co roku – goście z zagranicy, podczas tej edycji bardzo mało lokalsów, mieszkańców Węgajty, Godek czy Jonkowa (potrzebne nam działanie na miarę „Automatu z marzeniami”). Choć medytacja Butoh raczej nie jest dla mnie, przyjęłam w siebie spokojny rytm wczorajszego spektaklu, skłaniający do wnikliwych obserwacji. Dlatego podsumowanie sześciu dni festiwalowych postanowiłam zawrzeć w obrazach – powidokach, które zostaną ze mną na długo po zakończeniu węgajckich akcji.

Stopy. Kadr z filmu o Khalidzie Tyabji. Stopa damska w bucie na obcasie i męska – bosa. Tańczą, dotykając się czule. Należą do tego samego człowieka.

Trzy postaci z teatru 3,5 pojawiające się w Godkach w ramach akcji

„Sztetl-Welt”. Ściągają na plac, na którym zgromadzona jest publiczność. Poruszają się nieznacznie, a jednak idą do przodu. Są w innym czasie niż widzowie. Trochę jak bohaterki archiwalnego nagrania, nałożonego na obraz współczesności.

Dzieci. Dosłownie wszędzie. Wioska sama z siebie jest wydarzeniem otwartym na młodych widzów, lecz w tym roku mamy ich prawdziwy najazd. Nie wszystkie rozumieją sytuacje sceniczne i próbują ingerować w spektakle zaczepnymi pytaniami. Nie jest to kwestia tego, czy artyście sytuacja przeszkadza, czy nie. Jest to kwestia szacunku.

Ali. Postać ze spektaklu „Papuga i złota klatka” Stowarzyszenia Praktyków Kultury. Chłopak wcielający się w Alego doskonale radzi sobie z nieprzewidywanymi podczas wydarzenia ulicznego sytuacjami. Prawdziwy komediowy talent.

Krzyk: „Ludzieeeee!” - zespół Na Górze.

Kozioł na którym nie potrafi grać Alicja Brudło. Nie będzie na siłę kontynuować tradycji swoich przodków. Instrument uwiera.

Pióra we włosach Margaux – lekarki, performerki, doradczyni.

Akordeon – świadek zakładania Teatru Węgajty, подарowany przez Wacka Markowi Kurkiewiczowi z Teatru 3,5.